Archives Reference No: PRM.172/1

PRM. 172/1

172.

Kwestie zmian ustrojowych
w Polsce
1945

ZESKANOWANE 01.03.2005 r.

PRM. 172/1

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

Nazwa zespołu: Prezydium Rady Ministrów

Nazwa teczki : Sprawy polsko - rosyjskie

Sygn.archiw. : 172/1

L.p.	data	treść	ilość stron
1.	08.I.1944r.	Notatka dla min.Demideckiego na temat rozmowy z p. Pnaczem. /155/XIIIa/45/	1
2.	XII.1944r.	List Min.Spraw Zagr. do prem.Arciszewskiego przesyłający odpis raportu prof.Jędrzejewskiego o sytuacji w Polsce,sporządzony na podstawie rozmów z czynnikami amerykańskimi"/318/XIIIa/45/	4
3.	05.II.1945r.	List W.Białokura do J.Lerskiego dotyczący sytuacji w Jugosławi i u nania dla Rządu w Lublinie z załączoną notatką z zebrania organizacji prokomunistycznych poświęconego"uznaniu i poparciu Tymczasowego Rządu w Lublinie"które odbyło się dn.29.I.1945r./619/XIIIa/45/	3
4.	12.II.1945r.	Streszczenie artykułu Mr.Volgta o Polsce zamieszczonego w miesięczniku"Nineteenth Century" oraz artykułu o polit.rosyjskiej znajdującego się w tygodniku "Economist" /809/XIII/45/	2
5.	13.II.1945r.	Oświadczenie Rządu Polskiego w sprawie Konferencji odbytej w Jałcie i narzucenia powziętych ustaleń /595/XIII/45/	1
6.	16.III.1945r.	Korespondencja J.Lerskiego z por.A.Jackiewiczem w sprawie projektu rozwiązania kwestii polsko - rosyjskiej /1318/XIII/45/	3
7.	20.III.1945r.	Min.Spraw Wewn. przesyła Radcy Szydłowskiemu notatkę z zebrania prokomunistycznego w sprawie poparcia "Polskiego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej" /1387/XIII/45/	3
8.	21.III.1945r.	List J.Lerskiego do Szefa Kancelarii Cywilnej Prezydenta R.P.w sprawie wystąpienia p.Pnacza przeciwko gen.Andersowi z załączonym odpisem rozdzielnika Szefa Wydziału Obronnego M.O.N.ppłk.dypl. Miniewskiego /1357/XIIIa/45/	3
9.	25.IV.1945r.	List K.Wagnera przesyłający wyjątki z depeszy Reutera z Moskwy do J.Lerskiego/brak treści depeszy/ /2452/XIII/45/	1
10.	24.V.1945r.	Streszczenie artykułów K.Hoffmana z"Izwiestiach" i "Associatrd Press" /XIII/45/	4
11.	25.V.1945r	Poufne streszczenie rozmów W.Podoskiego z dr.A. Guirdhamem,MrCh.Bridge,Mr Ch.A.Smithem Mr D.Gillem /w jęz.pol./ w sprawach rosyjskich /2850/XIII/45/	3
12.		Streszczenie doniesień Agencji Reutera z frontu wschodniego /w jęz.ang,pol.łącznie z dubletem/ /XIII/45/	9

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

Nazwa zespołu: Prezydium Rady Ministrów

Nazwa teczki : Sprawy polsko -rosyjskie

Sygn.archiw. : PRM.172/1

(2)

c-4)

L.P.	data	treść	ilość stron
13.	25V.V.1945r.	The Plan for the Sovietisation of Poland a/Aressts of members of the Home Army b/The Suppression of the freedom of the Press and wireless listening c/The limitation of university self-government d/ No freedom for social workers e/ Only fictitions organisations are allowed to represents Poland f/ Polish politycal lofe still continues undergrand g/ Economic totalitarianism as preface to Sovietisation H/ The Attitude of Lublin Goverment towards England i/ The Treatment of English war prisoners	7

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

L. dz. 155/XIIIa/45 PRM 172 1.

Tajne.

Notatka

dla Pana Ministra Demideckiego.

Podaje Panu do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym otrzymałem telefon od p. Puacza, który nie wymienił swego nazwiska ale określił swoją osobę w ten sposób iż nie mam wątpliwości co do jego identyczności.

Pan Puacz stwierdził, że w dniu dzisiejszym w Daily Expressie ukazała się notatka w której jakobu 8 organizacji polskiej działających na tereni W. Brytanii wypowiedziało się na rzecz Lublina. W imie prawdy, powiedział p. Puacz musi on stwierdzić, że z pośród owych 8 organizacji 6 jest fikcyjnych, względnie jak n.p. Towarzystwo Polskie w Londynie wcale tej deklaracji nie podpisywało. Jako argument, że organizacje te są fikcyjne Puacz powiedział, że n.p. Koło Polskie w Leeds, które występuje na tej deklaracji w 2 wersjach składa się de facto " z jednego żyda, niejakiego Szchreibera", a wogóle jak mówił Puacz za tymi firmami stoi wszystkiego nie więcej jak 6 polskich żydów.

Puacz dodał, iż nie chciałby abym sądził, że zmienił on swoje przekonania ale nie chce on operować fikcjami "które nie mają prawa reprezentować Narodu Polskiego".

Uznałem za wskazane dać mu prywatny mój telefon, gdyż jeżeli istotnie jest to oferta ze strony tego pana myślę, że nie należy takową lekceważyć. Dodaje, że od kilku lat wymienionego nie widziałem, poprzednio zaś w Paryżu łączyły nas dobre stosunki.

Tułbecki

8. I. 44.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

DNIA 18.I.45 No 318/XIIIa/45

Ściśle tajne

MINISTERSTWO
SPRAW ZAGRANICZNYCH

P III/73/II

Londyn, dnia grudnia 1944r.

Mam zaszczyt przesłać Panu Premierowi odpis przesłanego przez Ambasadę R.P. w Waszyngtonie raportu prof. Klemensa Jędrzejewskiego o sytuacji w Polsce.

Raport ten został sporządzony na podstawie rozmów z czynnikami amerykańskimi, mającymi - jak się zdaje - informatorów na terenie Polski, na który wkroczyły wojska sowieckie

MINISTER

Do
Pana Prezesa Rady Ministrów
w Londynie

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

Odpis.

2

Tajne.

3

SYTUACJA w POLSCE.

W ślad ostatniego raportu przedstawiam opinię expertów amerykańskich o sytuacji w Polsce pod obecną okupacją sowiecką.

Informacje, które otrzymano, świadczą o osłabieniu stanowiska Komitetu Wyzwolenia, który napotkał na ogromne trudności w realizacji swych planów zarówno gospodarczych jak i politycznych. Amerykańscy eksperci tłómaczą to w sposób następujący:

W pierwszym okresie po wejściu wojsk sowieckich społeczeństwo polskie było jakgdyby przytłumione i sądziło, że Rząd Polski w Londynie nie ma poparcia Stanów i Anglii i że kwestia likwidacji tego Rządu jest kwestią paru tygodni. Po wyraźnych deklaracjach, stwierdzających, że zarówno Rząd Stanów Zjednoczonych, jak i Rząd Wielkiej Brytanii uważa za legalny tylko Rząd Polski w Londynie, nastąpiła reakcja. Elementy opozycyjne się skonsolidowały.

Dalszym elementem, który pogorszył sytuację Komitetu Wyzwolenia, była tragedia Warszawy. Pomimi rozpętanej przez Komitet Wyzwolenia akcji obarczającej odpowiedzialnością za nieudałe powstanie Rząd w Londynie, opinia publiczna w Kraju jest innego zdania. Widzi ona w tym albo niemoc armii rosyjskiej, albo celowe opuszczenie Warszawy dla celów politycznych. I w jednym i w drugim wypadku autorytet Komitetu Wyzwolenia uległ zmniejszeniu.

Nie bez znaczenie na osłabienie autorytetu Komitetu wpływa także sprawna organizacja akcji zwolenników Rządu Polskiego w Londynie. Mimo olbrzymich strat w Warszawie funkcjonuje ona nadal sprawnie i dysponuje rozgałęzioną siecią ludzi oddanych.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

Zbyt ostre metody stosowane przez Żymierskiego wywołują powszechne oburzenie. W szeptanej propagandzie dają mu przydomek "Dzierżyński".

Chodzą słuchy, że w oddziałach Berlinga doszło do poważnych wybuchów niezadowolenia z powodu wstrzymania pomocy dla Warszawy. Mimo wielkiej propagandy oddziały nie cieszą się popularnością. Natomiast generał Anders należy do najbardziej popularnych bohaterów.

W opinii publicznej wyrasta przekonanie, że należy przeczekać i traktować Komitet Wyzwolenia jako okupację Nr.2, po której nastąpi okres prawdziwej niepodległości, gdy czynnikami decydującymi będą Stany Zjednoczone i Anglia. W takiej atmosferze Komitet Wyzwolenia nie wiele może zdziałać i jego zarządzenia wyraźnie są sabotowane.

Sfery katolickie prawdopodobnie otrzymały instrukcję do bardziej negatywnego ustosunkowania się do Komitetu Lubelskiego.

To osłabienie i tak słabego autorytetu Komitetu Lubelskiego wywołało pewne zaniepokojenie w sferach moskiewskich. Starają się one pozyskać pewną ilość działaczy z pośród społeczeństwa miejscowego i niejednokrotnie zapewniają, że nie aprobują wszystkich pociągnięć Komitetu. Próby pozyskania grup narodowych i rozszerzenia idei ogólno-słowiańskiej nie udały się.

W opinii ludności panuje przekonanie, że pomoc UNRRA dla Polski przyjdzie wtedy, kiedy legalny Rząd Polski w Londynie zainstaluje się w Polsce. Społeczeństwo z dużym zainteresowaniem śledzi życie polityczne Stanów Zjednoczonych i zbliżające się wybory. Popularność prez. Roosevelta, która znacznie spadła po teherańskich rozmowach,

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

zaczyna na nowo rosnąć. Kursują pogłoski, jakoby prez. Roosevelt w rozmowie na cztery oczy z Premierem Mikołajczykiem, powiedział, że o ile godzi się na włączenie Polski do okupacyjnej strefy sowieckiej ze względu na warunki wojenne, to nie zaakceptuje zmian terytorialnych, o ile na nie nie zgodzi się legalna reprezentacja narodu. Atmosfera jest przesycona najbardziej sprzecznymi pogłoskami z braku normalnych źródeł informacyjnych.

Odnośnie do obecnej kampanii wyborczej w Stanach Zjednoczonych panuje przekonanie, że kandydaci muszą się liczyć z dużą ilością wyborców polskiego pochodzenia, którzy nie dopuszczą do krzywdy polskiej.

New York, 17 października 1944 r.

/_/ Klemens Jędrzejewski.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

DNIA 6.II.45 No. 619/XIIIa/45

PRM 172

Londyn, dnia 5-go lutego, 1945 roku.
12, Hyde Park Crescent, W.2

3. 2.

Tajne

6

Drogi Panie,

Powołując się na naszą rozmowę z dnia 3-go b.m. przesyłam w załączeniu notatkę sporządzoną na podstawie danych uzyskanych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie zebrania poświęconego " uznaniu i poparciu tymczasowego Rządu w Lublinie ".

Do tej notatki dodaję jeszcze, że z obecnych na sali Anglików tylko Richardson może być uważany za osobę o pewnym znaczeniu. O ile chodzi o obecność o Dr. Gavrilowicza to należy tłumaczyć jego obecność na tym zebraniu obecną linią polityczną Jugosławii. Nie ulega wątpliwości, że Rząd obecny Jugosławii w niedalekiej przyszłości będzie musiał uznać tymczasowy Rząd polski w Lublinie.

Nie przypisuję specjalnego znaczenia do listów biskupów angielskich, którzy zgodnie z brytyjskimi obyczajami nadesłali podziękowania za zaproszenia, z których jednak nie skorzystali. O ile chodzi o list biskupa Monmouth, to jego stanowisko specjalne jest przedmiotem badania z naszej strony i jak tylko będę miał odnośne informacje przekaże je Panu natychmiast.

Dłoń ściskam

W. Białokur

1 zał.

WPan Jerzy Lerski
Prezydium Rady Ministrów
Londyn

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

Londyn, dn. 29.I.1945 r.

3.

7

NOTATKA

W dniu 27 bm. w sali Conway Hall odbyło się zebranie organizacji prokomunistycznych, poświęcone "uznaniu i poparciu tymczasowego rządu w Lublinie". Zebranie było zwołane przez British Friends of Polish Democracy.

Zgromadzonych przeszło 200 osób, w tym sporo żydów.

Zebranie zagaił zamiast nieobecnego Mr. Slana Mr. Richardson, w.przewodniczący Fire Brigade Union, dziękując zgromadzonym za liczne stawiennictwo i zapoznając ich z nazwiskami innych przedstawicieli /Czech i Jugosławii/ zasiadających przy stole.

Mówca zaatakował z miejsca emigracyjny rząd w Londynie,

Rząd ten, zdaniem mówcy, nie reprezentuje woli narodu polskiego. Wola narodu polskiego jest reprezentowana przez komitet Wyzwolenia Narodowego, który wyłonił z siebie sam naród i to w momencie najcięższych zmagań o wolność, niepodległość i przyszły ustrój demokratyczny państwa polskiego.

Jeden z Anglików przerwał mówcy pytaniem : "Questions ? "

"No questions". "We have no time for questions at this moment" - odpowiedział mówca, co wywołało pomruk wśród niektórych zgromadzonych.

Następnie mówca oddał głos "to the member of the Polish provisional government- comrade Łukasiak, który w swym przemówieniu ograniczał się jedynie do oklepanych komunałów, wychwalających postępy czerwonej armii.

Łukasiak zakończył swe przemówienie "potrzebą pomocy dla Polski od demokratów angielskich i okrzykiem na cześć "niezwyciężonej czerwonej armii".

Z kolei przewodniczący oddał głos przewodniczącemu "Komitetu Słowiańskiego"- David, Czechowi. Przemawiał on w języku czeskim, wyrażając swe pełne poparcie dla PKWN. Mówca, m.in. użył słów Massaryka:"Bez silnej i niepodległej Polski nie może istnieć Czechosłowacja i odwrotnie - bez silnej i niepodległej Czechosłowacji nie może istnieć Polska". Następnie mówca podkreślił, że oba te państwa muszą pogłębić swą współpracę z Sowietami i że ścisły sojusz państw słowiańskich może jedynie łącznie z współpracą z państwami zachodnimi dać Europie sprawiedliwy i trwały pokój. mówca zakończył swoje przemówienie również okrzykiem na cześć czerwonej armii i marsz. Stalina.

Przetłumaczoną mowę Davida na jęz. angielski odczytał Juda Katz Suchy.

Na estradzie zjawił się i zasiadł przy stole sekretarz Związku Marynarzy polskich - p.Kołodziej.

Głos zabrał Kołodziej, oznajmiając zebranym, że Związek Marynarzy popiera i

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

uznaje PKWN jako tymczasowy rząd polski. Kołodziej przemawiał po polsku. Oświadczenie Kołodzieja wywołało burzę oklasków na sali, a inż.Łukasiak, jako "member of the Polish Provisional Government" wstał i z rozradowaną miną uścisnął Kołodziejowi rękę.

Głos zabrał przewodniczący, ogłaszając dobrowolną zbiórkę na cele "pokrycia kosztów zebrania" i na rzecz "pomocy Polsce".

Następnie przewodniczący przystąpił do odczytywania depesz, nadesłanych na ręce prezydium zebrania. Odczytano najpierw depeszę gen.Zeligowskiego, streszczającą się w słowach : "Każdy rząd, który zasiada w Warszawie i który ma na celu istotne dobro narodu i państwa, zasługuje na pełne uznanie i poparcie".

Odczytano również depesze od kilku biskupów angielskich, którzy dziękując serdecznie za miłe zaproszenie wzięcia udziału w zebraniu, żałowali bardzo, że tego udziału wziąć nie mogą, tym nie mniej życzyli zebranym "miłego spędzenia wieczoru". Biskup Monmouth nadesłał depeszę deklarującą poparcie.

Następnie przewodniczący odczytał urywki z artykułów "News Chronicle" z dn. 27 b.m. o ppor. Janie Nowaku i wyraził swe głębokie oburzenie, że rząd angielski toleruje podobne wystąpienia prasowe.

Przewodniczący oddał głos przedstawicielowi Jugosłowiańskiego rządu tymczasowego marsz. Tito - dr. Gavroloviczowi, under-secretary of State, który poprawną angielszczyzną wyraził również swe głębokie uznanie i poparcie dla "tymczasowego rządu polskiego".

Ponieważ zebranie przewlekało się i stawało się nużące, - część zgromadzonych stopniowo opuszczała salę.

Następnie oddano głos dr.fil.Ossiakowskiemu, który używając demagogicznych przesłanek, zaatakował rząd polski w Londynie, wychwalając równocześnie "tymczasowy rząd polski".

Adw.Wilanowski był na sali i głosu nie zabierał.

Zebranie zakończono odczytaniem rezolucji, wyrażającej pełne poparcie i uznanie"tymczasowego rządu", poddając ją głosowaniu. Na sali powstało lekkie zamieszanie, gdyż rezolucję odczytano publiczności po angielsku, a ponieważ nie wszyscy wiedzieli, o co przewodniczącemu chodzi, więc głosowano jednocześnie i za i przeciw.

Na zakończenie odegrano na patefonie hymn angielski i polski.

W czasie zebrania kolportowano broszury i pisma "patriotyczne", jak również werbowano nowych członków. Ok.30 osób zapisało się na członków "wspierających tymczasowy rząd polski".

Estrada i publiczność były kilkakrotnie fotografowane przez dwóch fotografów.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 17h

4 Pols.-rosy

Voigt o Polsce.

DNIA 17.II.45 No 889/III/45

12.2.45

W miesięczniku Nineteenth Century redaktor tego pisma, Voigt zamieścił bardzo obszerny, gruntowny i rzetelny artykuł na temat polityki uprawianej przez Moskwę w stosunku do Polski. Już samo streszczenie tego artykułu zajęłoby może zbyt dużo miejsca. Poza więc zasygnalizowaniem jego ukazania się, ograniczymy się do podania kilku zasadniczych myśli Voigta i jego sformułowań.

Polska - zdaniem Voigta - jest i była od wieków albo funkcją polityki Moskwy w stosunku do Niemiec, albo funkcją polityki Berlina w stosunku do Rosji. Zarówno dla Rosji, jak dla Niemiec Polska nigdy nie była celem, lecz środkiem do celu. Oba te państwa zawsze były zgodne na jednym punkcie, a mianowicie, że nie powinno być niepodległej Polski.

Układ w Teheranie zainicjował piąty rozbiór Polski, różniący się od innych rozbiorów tym, że jego śladem idzie masowe wysiedlanie narodu polskiego z jego ziem i niszczenie tego narodu. Voigt poświęca dużo miejsca deportacjom z Polski i akcji niszczenia polskiego ruchu podziemnego.

Mówiąc o silnej, oraz niepodległej Polsce Stalin rozumie pod tymi pojęciami co innego, niż Churchill. Dla Stalina źródłem mocy i niepodległości Polski ma być jej należenie do Związku Republik Sowieckich. Narzędziem, służącym tym celom jest komitet lubelski, który na ziemiach polskich w istocie rzeczy sprawuje władzę w imieniu Moskwy jako jej pełnomocnik. Co do Churchilla, to ten ma niewątpliwie gorącą, impulsywną sympatję dla Polaków i pragnie przywrócić Polsce niepodległość. Zapewne wierzył on, że przez poświęcenie wschodniej połowy Polski druga jej połowa wraz z niepodległością mogą być ocalone. Było to wielką pomyłką. W ten bowiem sposób zostały otwarte drzwi do piątego rozbioru Polski - inkorporowania jej przez Sowiety. Niebezpieczeństwa tego nie zmniejsza, lecz powiększa jej planowane skompensowanie Polski na zachodzie. Pomijając bowiem, że nie może być kompensaty za utratę kraju, a nawet jego połowy, zwiększy to zależność Polski od Rosji. Churchill mówił o błotach pińskich jako o najbardziej opuszczonym obszarze. A przecież jeziora mazurskie nie są wcale obszarem mniej opuszczonym. Ponadto zaś nikt nie wytłumaczy Walijczykom czy mieszkańcom Yorshire, że ich błota i góry nie mają dla nich znaczenia, bo są gołe.

Churchill się myli sądząc, że gdyby rząd polski zgodził się na linię Curzona, nie byłoby lubelskiego komitetu. Myli się on również w ocenie całego szeregu innych elementów polskiego zagadnienia. Wprawdzie W. Brytania nie była zobowiązana układem z Polską do jej obrony przed Rosją. Duch tego układu nie dopuszczał jednak tego rodzaju możliwości, aby W. Brytania zawarła układ z innym krajem kosztem integralności Polski. Żądania rosyjskie w stosunku do ziem wschodniej Polski przekreślił ponadto traktat anglo-rosyjski, oraz punkty 2 i 3 Karty Atlantyckiej. Zobowiązania brytyjskie wobec Polski nie mogą być zmienione bez zgody legalnego rządu polskiego. Gdyby Churchill był na miejscu polskiego premiera, napewno nie oddałby on połowy swego kraju żadnej innej potędze, nawet gdyby nią było Królestwo Niebieskie na ziemi. Churchill oświadczył, że Rosji słusznie należy się linia Curzona. Napewno nie należy jej się ta linia z legalnego punktu widzenia. Linia Curzona nigdy nie była linią granicz-

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

ną,lecz linią demarkacyjną. Co do Wilna,to okupując to miasto w1920 roku Polacy sami przesądzili swe prawa do tego miasta,lecz nie przekreślili swoich praw do niego. Jeżeli pojęcie słuszności znaczy cokolwiek w polityce,to odnosi się ono do traktatu ryskiego. Do chwili tej wojny ani Rosja ani Polska nie wnosiły poważnych skarg przeciw temu traktatowi.

Tak, w dużym skrocie,wyglądają wywody Voigta. Jak to często bywa, wnikliwej ocenie tego autora nie towarzyszą wyraźne wskazania dla brytyjskiej polityki. Konkluzje,zawarte w końcowym ustępie artyku brzmią jak następuje:

" Obraz,tak jasny w Polsce,jest nie mniej jasny w innych krajach wyzwalanych - od Bałtyku do morza Czarnego. Komitet lubelski jest tylko pierwowzorem dla rządów które rozwijają się w Rumunii, Bułgarii i na węgrzech. W Jugosławii rozwój ten posunął się już dalej,przybierając postać potężnego organizmu,sprawującego despotyczną władzę. Jest ciekawe,czy komitet wyzwolenia będzie ustalony w Niemczech, otrzymując stanowisko rządu prowizorycznego i czy wypowie wojnę Hitlerowi. W każdym razie we wschodniej Europie wyłania się całkowicie nowy ład, nie mający precedensów w historii świata. Pytanie polega na tem,jak daleko na zachód ten ład się rozciągnie. Czy jego granicą będzie Elba,lub Ren. Jest rzeczą uspakajającą słyszeć z ust Churchilla,że cokolwiek się stanie " brytyjska flaga wolności będzie na zawsze powiewać z białych skał Dovru".

Economist o polityce rosyjskiej.

Nie mniej ciekawy artykuł znajduje się w ostatnim numerz tygodnika Economist. Artykuł ten ma cechy rozważań historycznych. Niewątpliwie jednak jego celem jest sformułowanie całkiem aktualnych przestróg. Należy do nich zaliczyć zwłaszcza przypomnienie,że za czasów Fryderyka Wielkiego Rosja nie oczekiwanie zawarła pokoju z Prusami,oraz że w toku tej samej siedmioletnej wojny rosyjscy żołnierze w Berlinie zachowywali się z wielką powściągliwością.Artykuł przytacza liczne analogie między rokiem 1762 i 1945.Ocena sytuacji Niemiec,zdawałoby się bez wyjścia,brzmi niemal tak samo w ustach Hitlera jak Fryderyka Wielkiego. Tak samo gdy czyta się rozkazy carycy Elżbiety odnośnie operacji sowieckich na wschodniej granicy Niemiec,możnaby sądzić,że są to rozkazy Stalina do marszałka Żukowa Również w tamtym okresie Rosja mówiła o potrzebie skompensowania zniszczonej Polski Magdeburgiem i Łużycami. Powtarza się nawet nazwisko gen.von Seydlitz,który w owych czasach był wybitnym generałem pruskiej kawalerii.

Wniosek jaki Economist wyciąga ze swych ciekawych wywodów jest następujący:

"Wojna siedmioletnia dała na wiele dziesiątków lat Rosji przodującą pozycje w środkowej Europie. Katarzyna Wielka działała jako arbiter między niemieckiemu państwami i wpływ rosyjski na sprawy niemieckie pozostał silny aż do rewolucji 1848 r. - Wiosny Narodów Również w tym względzie historia może się powtórzyć".

Innymi słowy Ecnomist zdaje się Europie zostawiać jako główną nadzieję tę właśnie wiosnę.

Londyn,dnia 12 lutego 1945 r.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

a/a PRM 172 do L.dz. 595/XIII/45 5.7. 11

Oświadczenie Rządu Polskiego z dnia 13 lutego 1945 r.

Dnia 12 lutego o godzinie 7.30 wieczorem brytyjskie Foreign Office doręczyło Ambasadorowi R.P. w Londynie tekst uchwał, powziętych przez Prezydenta Roosevelta, Premiera Churchilla i Marszałka Stalina, w sprawach dotyczących Polski, na konferencji odbytej w Jałcie między 4 a 11 lutym 1945

W memorandum, złożonym przed konferencją Rządom WBrytanii i Stanów Zjednoczonych A.P., Rząd Polski wyraził przekonanie, że nie wezmą one udziału w żadnych decyzjach dotyczących sprzymierzonego Państwa Polskiego bez konsultowania i zgody Rządu Polskiego. Jednocześnie zgłosił on gotowość szukania rozstrzygnięcia sporu, wszczętego przez Rosję Sowiecką, w drodze normalnych metod procedury międzynarodowej, opartych na poszanowaniu praw obu państw, będących w sporze. Pomimo to decyzje Konferencji Trzech zostały przygotowane i powzięte nie tylko bez udziału i upoważnienia Rządu Polskiego, ale bez jego wiedzy.

Metoda ta w stosunku do Polski jest nie tylko zaprzeczeniem elementarnych zasad, które obowiązują sojuszników, ale stanowi niewątpliwie naruszenie litery i ducha Karty Atlantyckiej oraz prawa każdego narodu do występowania w obronie własnych interesów.

Rząd Polski oświadcza, że decyzje Konferencji Trzech dotyczące Polski nie mogą być uznane przez Rząd Polski i nie mogą obowiązywać narodu polskiego.

Oderwanie od Polski wschodniej połowy jej terytorium przez narzucenie t.zw. linii Curzona jako granicy polsko-sowieckiej, naród polski przyjmie jako nowy rozbiór Polski, tym razem dokonany przez sojuszników Polski.

Zamiar trzech mocarstw utworzenia "tymczasowego rządu polskiego jedności narodowej" za pomocą uzupełnienia narzuconego Polsce komitetu lubelskiego przez bliżej nieokreślonych "przedstawicieli demokratycznych partii politycznych polskich i osobistości z emigracji" doprowadzić może jedynie do zalegalizowania mieszania się Sowietów w wewnętrzne sprawy polskie. Dopóki ziemie Polski będą okupowane wyłącznie przez wojska sowieckie, tego rodzaju rząd nawet w obecności dyplomatów brytyjskich i amerykańskich nie zabezpieczy prawa do swobodnego wypowiedzenia się społeczeństwu polskiemu.

Rząd Polski, który jest jedynym prawowitym i powszechnie uznanym Rządem R.P. i który od 5-ciu i pół lat kieruje walką Państwa i Narodu Polskiego przeciwko państwom osi, zarówno przez Ruch Podziemny w Kraju, jak przez swoje Siły Zbrojne na wszystkich frontach wojennych, - zgłosił w memorandum złożonym Rządom WBrytanii i Stanów Zjednoczonych A.P. gotowość przyjaznego ułożenia stosunków z ZSRR i współdziałania w utworzeniu w Polsce rządu, który byłby prawdziwym wyrazem woli narodu polskiego. Gotowość tę Rząd Polski nadal podtrzymuje.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

6 ~~7~~

,dnia 16.III.1945.

L.dz.1318/XIII/45.

a pols.-ros.

Do Pana
Por. Al. Jacewicza
N o r t h w o o d

12

Pan Premier polecił mi podziękować Panu Porucznikowi za list z dnia 1[illegible] marca b.r.

Dowcipny i merytorycznie słuszny załączony projekt, jak zapewne się Pan orientuje, nie może niestety być w chwili obecnej wykorzystany.

S E K R E T A R Z
J. LERSKI

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172 DNIA 15.III.45 No 1318/XIII/45 6
Pols.-Ros.

13

por. Jacewicz Aleksander,
c/o Mrs. Tennant,
Preston Kirk,
Eastbury Ave.
Northwood,
Middx.

13 marca 1945.

Do Pana Premiera Rzeczypospolitej,
Londyn.

Jaśnie Wielmożny Panie Premierze!

Pozwalam sobie przedłożyć projekt rozwiązania kwestii Polsko-Rosyjskiej.

Rozwiązanie takie odsunęło by od granic naszego państwa niebezpieczeństwo Rosyjskie przez stworzenie państw buforowych co zdaje się i odpowiadało by Wielkiej Brytanii.
Brytania bowiem wolno zaczyna rozumieć grożące jeje w przyszłości niebezpieczeństwo ze strony Rosjan i tylko ze względu na Japonię i Indie popiera żądania rosyjskie wbrew wewnętrznym przekonaniom.
Co się tyczy nas takie załatwienie wyrwało by nas z pod opieki wpływów rosyjskich, które są podyktowane rzekomą koniecznością bezpieczeństwa ich armii mających w przyszłości wykonywać kontrolę okupowanych terenów niemieckich.

Jest to tylko myśl, którą, jeśli by miała pewne szanse powodzenia, zechce Pan Premier łaskawie rozważyć.

Kreślę się z głębokim szacunkiem

Jacewicz
por. łącz.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

PROJEKT.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej,po dokładnym rozważeniu sytuacji i zaleceń Wielkiej Trójki,powziętych w Jałcie,w dniach od 4 - 11 lutego 1945 r.,oraz na podstawie punktów Karty Atlantyckiej,chcąc ponownie wykazać dobrą wolę jak i przyjaźń tak często podkreślaną przez Rząd Rosji Sowieckiej jak i Rządy ST.Zjedn.i Wielkiej Brytanii,skłonny jest na wyrażenie zgody na wydzielenie terenów Litewskich,Białoruskich i Rusi Czerwonej/na wschód od rzeki San / celem odtworzenia samodzielnych państw Litwy i Białej Rusi z jednej strony i Ukrainy z drugiej.

Znając przyjazne nastawienie Rządu Związków Sowieckich oraz ich bogactwa terenowe Rząd R.P. proponuje Rządowi Związków Sowieckich okazanie dobrej woli i wydzielenie z terenów Rosji byłych ziem Litewskich,Biało-Ruskich oraz Ukrainy po rzekę Dniepr celem połączenia tych terenów w dwa odrębne państwa:

a/ Litewsko-Biało-Ruskie
i
b/ Ukraińskie.

Państwa te należałoby oddać na przeciąg lat 25 pod kontrolę Państw Wielkiej Trójki sprawowaną przez

1. Dla LItwa-Białoruś .....Szwecja

2. Ukraina .....Turcja.

Ustalone w ten sposób granice dadzą w całej pełni gwarancję,tak wielce porządaną przez Rząd Związków Sowieckich,i zabezpieczy go przed agresją państw położonych na zachód ~~od~~.

Rząd R.P. stawiając powyższy wniosek pragnie raz jeszcze wykazać swą dobrą wolę i podkreślić swą lojalność w stosunkach ze Związkiem Sowieckim,jak i dać dowody utrzymania jaknajlepszych stosunków bez jakichkolwiek myśli ukrytych o przyszłej agresji.

Co się tyczy granic wschodnich Niemiec,Rząd R.P. jako jeden z pierwszych napdniętych przez armię niemiecką,oraz ten którego społeczeństwo najbardziej ucierpiało tak pod względem moralnym jak i amterialnym od okupanta niemieckiego w ciągu pięciu lat,daje pełną gwarancję,że oddane przez Wielką Trójkę pod jego zarząd i kontrolę części Niemiec,które miały by być wykonywane przez Związek Sowiecki,będzie na równi skutecznie i twardo sprawowana przez Rząd R.P. by zapobiec przyszłej odbudowy militarnej Niemiec.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172 DNIA 22.III.45 No. 1387/XIIIa/45

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

L. dz. 450 /IV/Adm./45
Londyn, dn. 20 marca 1945 r.

P.K. 25.4.

15

Prezydium Rady Ministrów
Pan Radca Szydłowski
w miejscu

W załączeniu przesyłam do wiadomości odpis sprawozdania z zebrania, odbytego w dn. 15 marca br. w sprawie poparcia "Polskiego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej".

Kierownik Działu

/A. Ostrowski/

1 zał.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

Londyn, dn. 16 marca 1945

S p r a w o z d a n i e
z zebrania prokomunistycznego z 15.b.m.

W dn. 15 bm. o godz. 19.30 odbyło się w sali Convey Hall, Red Lion Sq., WC 1. zebranie poświęcone poparciu "Polskiego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej".

Obecnych na sali około 250 osób, ~~w tym 200 kobiet~~. Inż. Łukasiak, Wilanowski i Juda Katz-Suchy, jak również sekretarz Zw. Marynarzy Kołodziej brali udział w zebraniu w charakterze słuchaczy.

Zebraniu przewodniczył szkot - Aleksander Sloan. MP. Mówił niewyraźnie i zbyt cicho, by go można zrozumieć. Mr. Sloan po powitaniu zebranych i po podaniu im celu zwołanego zebrania oddał głos polakowi Wojnarowskiemu /x/, który po skreśleniu charakterystyki rządów sanacyjnych w Polsce przedwojennej oświadczył: "W kwietniu ma się odbyć konferencja w San Francisco. Wszystkie narody antyfaszystowskie będą na niej reprezentowane za wyjątkiem Polski, a to dzięki temu, że jeszcze nie został sformowany nowy "Polski Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej". PKWN jest właśnie tak im "Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej", bo reprezentuje sobą wszystkie ugrupowania polityczne w Polsce i wyłoniony został przez cały Naród Polski. Niema więc powodu dopuszczać do tego, by Polska nie była reprezentowana na konferencji narodów. Jeśli do czasu zwołania konferencji nie powstanie nowy "Rząd Tymczasowy", to Polska winna i musi być reprezentowana przez przedstawicieli demokratycznego rządu w Warszawie." /oklaski/.

Następnie przewodniczący oddał głos p. John D. Mack, MP, który zasiadał na podium wraz ze swoją żoną. Mr. Mack zaatakował Rząd Polski w Londynie oświadczając, że jest oparty o nielegalną konstytucję. Rząd Polski wykazywał złą wolę w stosunku do Rosji Sowieckiej, z którą nie chciał doprowadzić do zgody. Mówca skrytykował wreszcie p. Mikołajczyka za to, że w "Jutrze Polski" oświadczył, że Rząd Premiera Arciszewskiego jest rządem legalnym. Mr. Mack nawoływał do pogodzenia się z Rosją i zapomnienia wzajemnych nieporozumień. Wreszcie oświadczył, że szanuje takich ludzi, jak gen. Sikorski. Na zakończenie Mr. Mack podkreślił, że t. zw. "rząd lubelski" jest rządem wykonionym przez Naród Polski, a zatym powinien być uważany za "tymczasowy polski rząd jedności narodowej", więc jego reprezentanci winni się znaleść na konferencji w San Francisco.

Jakaś Angielka oburzonym głosem zaprotestowała, a tym samym przerwała p. Mack'owi, który zdezorientował się, wybąkał, że potym odpowie na jej pytanie, co znowu wywołało głośny gwizd na sali, poczym p. Mack usiadł.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

 PRM 172 7

Głos zabrał przewodniczący, nawołując zebranych do porządku. Mr. Sloan zapewnił, że na wszelkie pytania będzie dana odpowiedź. Następnie udzielił znowu głosu p. Mack'owi, który wówczas skończył swe przemówienie.

Po nim zabrał głos "przedstawiciel Śląska" - Frankowski /?/, atakując politykę Piłsudskiego, który jego zdaniem kierował swe dążenia zaborcze ku Wschodowi zamiast odebrać Niemcom rdzennie polskie ziemie Śląska. Śląsk zostanie przyłączony do Polski, a przebywających tam Niemców nie trzeba będzie deportować, bo uciekają już teraz przed pochodem wojsk sowieckich i polskich. /oklaski/.

Następnie przewodniczący udzielił głosu prezesowi Zw. Marynarzy Stykowi. Styk odczytał swą mowę najpierw po polsku, a potym po angielsku, atakując w niej min. Kwapińskiego i wogóle cały Rząd. Narzekał na szykany Rządu w stosunku do marynarzy. Przemówienie jego było słabe i w treści i w wykonaniu.

Mr. Sloan po cichu pożegnał grono prowodyrów zebrania i opuścił salę. Jego miejsce zajął jakiś młody angielski komunista bez ręki. Nowy przewodniczący ogłosił zbiórkę pieniężną. Zebrano około £ 28.

Następnie odczytano rezolucję, atakując w niej obecny Rząd R.P. w Londynie i b. premiera Mikołajczyka oraz "Jutro Polski", a domagając się uznania PKWM za "Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej" ii wysłania reprezentantów tego "rządu" na konferencję w San Francisco. Rezolucję poddano głosowaniu. Większość wypowiedziała się za, część wstrzymała się od głosowania, a kilka osób przeciw.

Posypały się pytania. Wstał jakiś siwy staruszek /Polak/, który sprzeciwił się rezolucji, broniąc jednocześnie pozycji i legalności Rządu R.P., ale zagłuszono go śmiechem i drwinami. Staruszek wstawał kilkakrotnie w czasie zebrania i krzyczał "kłamstwo". Jedna Angielek zadała pytanie "czy Rząd Polski w Londynie jest rządem faszystowskim skoro walczy z faszyzmem". Odpowiedzi udzielił p. Mack: "Obawiam się, że tak." "Czy w takim razie żołnierze armii polskiej są faszystami" - ponowiła pytanie. "Nie wszyscy" - odpowiedział p. Mack. "Skoro tak, to dlaczego żołnierze polscy wydobyci z Rosji nie chcą wracać znowu pod panowanie sowieckie?". P. Mack odpowiedział, że nie wierzy w opowiadania Polaków o rzekomych okrucieństwach bolszewickich. Oburzył się na to wspomniany siwy staruszek, a gdy mu nie pozwalano dojść do głosu, krzyknął na całą salę: "postępujecie jak Gestapo, jak GPU i NKWD".

Opuszczającym zebranie rozdawano ulotki opisujące rzeczywiste stosunki w Polsce.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

8. 2.

dnia 21 marca 1945.

L.dz.357/XIIIa/45.

Do Pana
Szefa Kancelarii Cywilnej
Prezydenta Rzeczypospolitej
w m i e j s c u

TAJNE

18

W załączeniu przesyłam odpis pisma Wywiadu Obronnego Ministerstwa Obrony Narodowej L.dz.1533/PW/45.pf.z dnia 17.III. 1945 r. w sprawie wystąpienia p.Puacza przeciw Generałowi Andersowi -

z prośbą o przedłożenie go Panu Prezydentowi do wglądu.

1 zał.

S E K R E T A R Z

J. ŁERSKI

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172 DNIA 19.III.45 No 1357/XIIIa/

POUFNE

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ WYWIADU OBRONNEGO

Według rozdzielnika.

L.dz. 1533 /PW./45. pf.
Londyn, dnia 17 III. 1945 r.
Puacz Edward wystąpienie
przeciw gen. Andersowi.

10

Przedstawiam informacje uzyskane z wiarygodnego źródła:
W ostatnich dniach Puacz rozesłał drogą lotniczą /airgraph letters/ do prasy współpracującej z komitetem lubelskim na terenach St. Zjednoczonych, Francji i Bliskiego Wschodu, artykuł p.t. "Demaskuję gen. Andersa".

Artykuł ten zawiera następujące " rewelacje":
Po rozwiązaniu Armii Krajowej gen. Anders w porozumieniu z Panem Prezydentem wydał rozkaz zorganizowania nowej armii podziemnej. Na czele tej armii miał stanąć świeżo mianowany generał "O", używający pseudonimu " Niedźwiadek". Premiera Arciszewskiego powiadomiono o tym dopiero po fakcie dokonanym.

Sztab operacyjny nowej II-giej armii podziemnej przebywa we Włoszech, w m.p. polskiej eskadry lotniczej Nr.301, dzięki czemu istnieje możność porozumiewania się z Krajem drogą radiową. / Rząd brytyjski jakoby odmówił władzom polskim prawa używania własnego szyfru z terenu W. Brytanii/.

Jest to powód dla którego gen. Anders został zamianowany p.o. Naczelnym Wodzem. W swych decyzjach opiera się jedynie na autorytecie Pana Prezydenta, nie oglądając się na Rząd, czy Radę Narodową. Nawet Minister Obrony Narodowej nie ma wglądu w te sprawy.

Puacz oskarża gen. Andersa wobec opinii publicznej ,że w czasie swych kilkakrotnych przyjazdów do W. Brytanii zabierał akta naszego ruchu podziemnego i wywoził je do Włoch.

Informator wyraża obawę,że Puacz jest zbyt dobrze poinformowany o poufnych naradach Rządu R.P. i konferencjach Pana Prezydenta.

Po otrzymaniu tej informacji zwróciłem się bezzwłocznie do brytyjskiego wywiadu obronnego z prośbą o konfiskatę listów Puacza , zawierających powyższy artykuł.

P r z e d s t a w i a m:

1. Panu Prezesowi Rady Ministrów przez P.Podsekretarza Stanu Stanisławskiego.
2. Panu Generałowi P.O.Naczelnego Wodza przez Szefa Gabinetu N.W.
3. Panu Szefowi Sztabu Naczelnego Wodza przez Zastępcę dla Spraw Krajowych.

SZEF WYDZIAŁU WYWIADU OBRONNEGO MON.

M I N I E W S K I
Ppłk.dypl.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

POLSKIE RADIO
POLISH BROADCASTING CO.

Obecny adres — Present address:
9, WESTCHESTER HOUSE,
70, SEYMOUR STREET,
LONDON, W. 2.

Telephone: PAD. 4207-8.
PAD. 9515.

PRM 172

DNIA 26.IV.45 No 2452/XIII/45

London 25/IV. 1945

9.

20

Kochany i Drogi Panie!

Powiadam sobie pierwsze w odszyfrowaniu do ewentualnego wysłania depeszy Reutera z Moskwy.

Tamtą zostawmy ściśle Dorii

K Wagner

depeszy Archiwum nie otrzyma.

Wiadomość dla J. Lerski

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

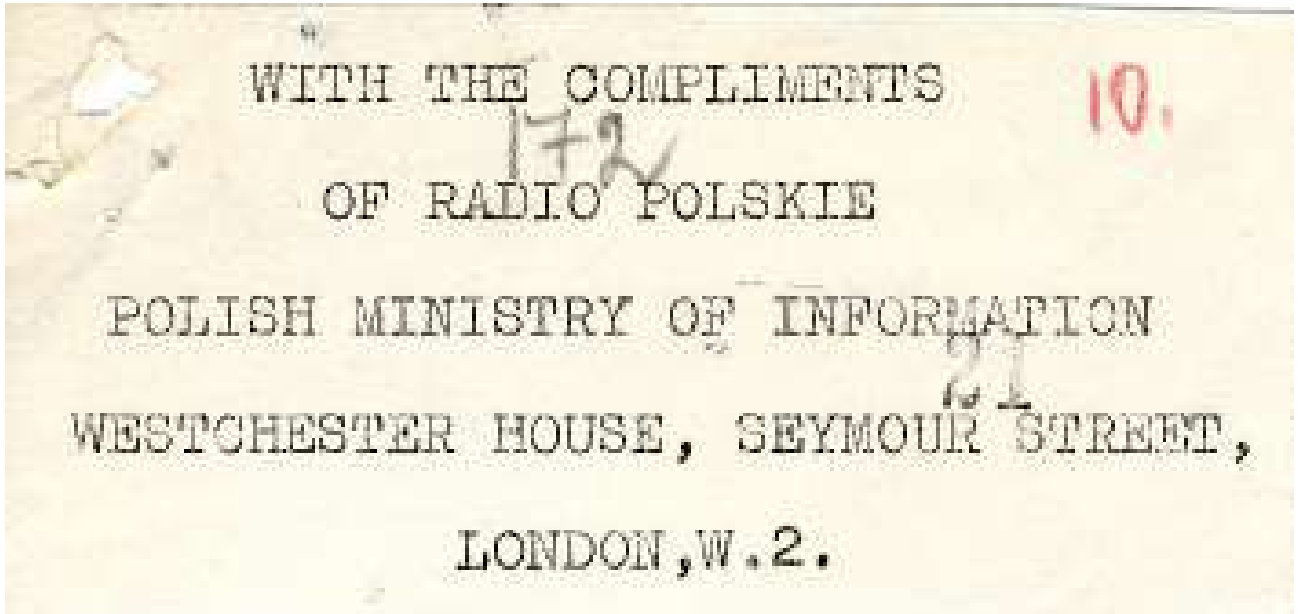

WITH THE COMPLIMENTS

OF RADIO POLSKIE

POLISH MINISTRY OF INFORMATION

WESTCHESTER HOUSE, SEYMOUR STREET,

LONDON,W.2.

10.

172

: The Polish Institute and Sikorski Museum

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172 XIIIa 16. 22

Moskwa - 24 Maja /AP/ . Armia Polska z 300 tysięcy ludzi, składająca się z jednostek na terenie W.Brytanii i na Kontynencie, szkoli się przez grupę Polskich emigracyjnych faszystów w Londynie na "specjalne zadania w Nowej Polsce". Tak podają "Izvestia".

Zarzut powyższy rzucony był przez Konstantego Hoffmana. Potępiając Sosnkowskiego, Andersa i Bora-Komorowskiego, jako "generałów Piłsudskiego", Hoffman oznajmił, że mają oni na swych usługavh armię rezerwową w Szkocji, która"od zarania swego istnienia nie była przeznaczona do akcji frontowej, ale na specjalne zadania w Polsce." Associated Press.

Ponadto Hoffman powiedzieał, że oprócz Armii w Szkocji"generałowie Piłsudskiego" mają w swej dyspozacji grupy Polaków, zmobilizowanych przez Niemców i wcielonych do Armii Hitlera, a którzy obecnie znajdują się we Włoszech jako jeńcy wojenni.

Polacy ci nie są odsyłani z powrotem do kraju, ale zostają wcielani do polskich jednostek Armii Interwencyjnej. Zgodnie z prasaą angielską, twierdzi Hoffman, ogólna ilość wojsk polskich w Anglii i na Kontynencie wynosi 300.000., i planuje się przenieść te wojska do półn.zach. Niemiec pod pokrywką okupacji Sprzymierzonych. Tereny półn.zach. Niemiec które mają być pod okupacją polską Hoffman nazywa "terytorium dogodnym dla tworzenia baz wojskowych".

Komentator wymienia licznych korespondentów brytyjskich w sprawie przybycia do półn.zach. Niemiec gen. Andersa, jego adjutanta i płk. Grudzińskiego, którzy wymogli na Niemcach by ludność pracowała całą noc dla udekorowania miasta polskimi flagami. Podaje on że korespondenci wymieniają że Polacy są nastrojeni anty-sowiecko i że znajdują się oni w bliskim sąsiedztwie rosyjskiej zony okupacyjnej.

Powyższe korespondencje dziennikarzy brytyjskich, ciągnie Hoffman , "dają do myślenia że ci polscy faszyści w brytyjskiej zonie okupacyjnej korzystają ze specjalnych przywilejów i że rozwiązanie problemu terytorialnego, użytego jako bazę dla "polskiego faszystowskiego dowództwa" nie napotkało widocznie żadnych trudności."

Nazywając polskich generałów "najmłodszymi dziećmi Hitlera", Hoffman mówi: "Opracowują oni plany interwencji przeciwko demokratycznej Polsce i innym krajom europejskim, a jako przykrywkę swej awanturniczej kampanii używają hasła : "Wybawienie Polski i całej Europy od niebezpieczeństwa bolszewickiego". - Associated Press.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

Moskwa - 24 Maja /AP/ . Armia Polska z 300 tysięcy ludzi, składająca się z jednostek na terenie W.Brytanii i na Kontynencie, szkoli się przez grupę Polskich emigracyjnych faszystów w Londynie na /specjalne zadania w Nowej Polsce". Tak podają "Izvestia".

Zarzut powyższy rzucony był przez Konstantegox Hoffmana. Potępiając Sosnkowskiego, Andersa i Bora-Komorowskiego, jako /generałów Piłsudskiego", Hoffman oznajmił, że mają oni na swych usługavh armię rezerwową w Szkocji, która"od zarania swego istnienia nie była przeznaczona do akcji frontowej, ale na specjalne zadania w Polsce." Associated Press.

Ponadto Hoffman powiedział, że oprócz Armii w Szkocji"generałowie Piłsudskiego" mają w swej dyspozacji grupy Polaków, zmobilizowanych przez Niemców i wcielonych do Armii Hitlera, a którzy obecnie znajdują się we Włoszech jako jeńcy wojenni.

Polacy ci nie są odsyłani z powrotem do kraju, ale zostają wcielani do polskich jednostek Armii Interwencyjnej. Zgodnie z prasą angielską, twierdzi Hoffman, ogólna ilość wojsk polskich w Anglii i na Kontynencie wynosi 300.000., i że planuje się przenieść te wojska do półn.zach. Niemiec pod pokrywką okupacji Sprzymierzonych. Tereny półn.zach. Niemiec które mają być pod okupacją polską Hiffman nazywa "terytorium dogodnym dla tworzenia baz wojskowych".

Komentator wymienia licznych korespondentów brytyjskich w sprawie przybycia do półn.zach. Niemiec gen. Andersa, jego adjutanta i płk. Grudzińskiego, którzy wymogli na Niemcach by ludność żracowała całą noc dla udekorowania miasta polskimi flagami. Podaje on że korespondenci wymieniają że Polacy są nastrojeni anty-sowiecko i że znajdują się oni w bliskim sąsiedztwie rosyjskiej zony okupacyjnej.

Powyższe korespondencje dziennikarzy brytyjskich, ciągnie Hoffman , "dają do myślenia że ci polscy faszyści w brytyjskiej zonie okupacyjnej korzystają ze specjalnych przywilejów i że rozwiązanie problemu terytorialnego, użytego jako bazę dla "polskiego faszystowskiego dowództwa" nie napotkało widocznie żadnych trudności."

Nazywając polskich generałów "najmłodszymi dziećmi Hitlera", Hoffman mówi: "Opracowują oni plany interwencji przeciwko demokratycznej Polsce i innym krajom europejskim, a jako przyrywkę swej awanturniczej kampanii używają hasła : "Wybawienie Polski i całej Europy od niebezpieczeństwa bolszewickiego". - Associated Press.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

10.

KOPIA

AP63
POLES 1.

24

MOSCOW: May 24 - /AP/ - A Polish army of 300,000 consisting of Units in Bri ain and on the Continent is being trained by groups of Polish Fascist emigres in London for "special assignments" in New Poland. "Izvestia " declared.

This accusation was launched by Konstantin Hoffman in his international review . Branding Sosnkowski, Anders, Bor and Komarowski as "Piłsudksi`s Generals". Hoffman said they have at their disposal a reserve army in Scotland "which from the very beginning was not intended for frontline action but to carry our special assignments in Poland." Associated Press.

In addition to the Polish Army in Scotland, Hoffman said. The "Piłsudski Generals" have at their disposal groups of Poles who were mobilised by the Germans and forced into Hitler`s Army and who are now captives in Italy.

These Poles are not being sent back to their own country but are being enlisted into Polish units of this intervention Force. According to the English press, said Hoffman, the total number of Polish troops in Britain and on the continent numbers 300.000. Using reports from England and the United States Hoffman declared that plans are being made to transfer this Polish "Intervention Army" to Northwest Germany under the guise of an allied occupation. Hoffman called this area which the Poles will occupy in Northwest Germany "a territory convenient for the creation of military bases".

The Commentator quoted numerous British correspondents regarding the arrival in Northwest Germany of General Anders, his adjudant and a colonel Grudziński, who demanded that the German population work all night to hang Polish flags around the city. He quoted the correspondents as saying that the Poles are in an"anti-soviet" frame of mind, and pointed out that they are not far from the Red Army occupational zone.

These reports from the British correspondents, said Hoffman."Lead one to believe that these Polish fascists in the British zone of occupation have special provileges and that the solution of the territorial problem which could used as a base for the "Polish fascist command" apparently met with no difficulties.
CCCCCCalling the Polish Generals"Hit er`s last children" Hoffman said "They are working out plans for intervention against the democratic Poland and other European countries, and covering their preparations for their new adventures with such slogans as:"Rescue".. Poland and the whole of Europe from the Bolshevik danger.
Associated Press.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

DNIA 26.V.45 No. 2850/XII/45
pkts. 245

REPUBLIC OF POLAND
MINISTRY OF FOREIGN AFFAIRS.

25.V.45

70, QUEEN'S GATE,
LONDON, S.W. 7.

11 5.

25

Szanowny Panie

wróć i ta notatka

z wami zaintereguje Pana Premiera?

Łączam słuszne

Zaloski

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

Poufne

11

Rozmowy W.Podoskiego w sprawach rosyjskich.

26

W bieżącym tygodniu miałem cztery rozmowy na tematy rosyjskie : z dwoma Anglikami i dwoma Amerykanami :

15-go maja : z dr. A. GUIRDHAM, ordynatorem szpitala w Bath, miejscowym działaczem, autorem licznych listów do redakcji, artykułów i paru książek. Dr. G. mówił mi, że do Bath powrócił jeniec wojenny, który parę lat przebywał w obozie jenieckim na terenie polskim. Jeniec ten robi najlepszą polską propagandę : uważa Polaków za "finest race in the world". Kobiety polskie stale zaopatrywały jeńców brytyjskich w wodę, mimo niebezpieczeństwa rozstrzelania przez strażników, jak to miało miejsce. Po ucieczce z obozu wszędzie był on ukrywany i żywiony przez ludność polską. Natomiast spotkani później żołnierze i oficerowie Armii Czerwonej traktowali go jak wroga i nawet grozili rozstrzelaniem. Mieli się oni zachowywać jak dzicy : niszczyli rzeczy bez potrzeby, strzelali do ludzi, do zwierząt domowych, do słupów telegraficznych.

N.B. skądinąd słyszałem, że w Beaconsfield pod Londynem znajduje się obóz dla 70 jeńców brytyjskich, którzy zwolnieni byli z obozów niemieckich przez Rosjan i czas jakiś znajdowali się pod ich opieką, a obecnie trzymani są pod strażą /!/. Nie dopuszczono do rozmów z nimi nawet członków Parlamentu, co ma być przedmiotem interpelacji w House of Commons.

16-go maja spotkałem się w Cavalry Club z Bryg. Charles BRIDGE, byłym angielskim attaché wojskowym w Warszawie, a później sekretarzem general. British Council w Londynie. Bridge, mój dobry i dawny znajomy, skwapliwie dopytywał mnie o poglądy na sytuację w Europie i przypuszczenia co do zamiarów sowieckich. Zwierzał mi się, że ich zachowanie się niepokoi i coraz bardziej gniewa angielskie koła wojskowe. /B. sam od kilku tygodni czeka na pozwolenie Sowietów pojechania do Berlina, na co oddawna był przeznaczony/. Rozstając się zemną, Brig. B. powiedział : "ciekaw jestem jak długo będziemy wytrzymywali takie policzkowanie".

17-go maja miałem na śniadaniu p.Charles A. SMITH, głównego reprezentanta na Europę Koncernu Hearst'a i /zastępczo/ Agencji telegraficznej I.N.S. a zarazem Vice-prezesa i skarbnika Association of American Correspondents. Ku memu zdziwieniu p.S. - mimo bojowego wystąpienia Hearst'a tegoż dnia w Ameryce - zajmował sceptyczne stanowisko wobec możliwości konfliktu zbrojnego z Rosją. Twierdził, że ludność brytyjska tak jest zmęczona wojną i takie ma dla Rosji podziw i wdzięczność, że nagła zmiana frontu i porwanie Brytyjczyków do konfliktu z Z.S.R.R. byłyby most unpopular. S. mówił dalej - wbrew temu co przemysłowiec naftowy Rickett - że Sowiety posiadając rozbudowany przemysł za Uralem i czułyby się na siłach do podjęcia walki ze swymi byłymi aliantami. Zdaniem S., Stalin musi być pewny swojej Armii skoro rozpoczął już demobilizację / N.B. tu wyraziłem swe wątpliwości/.

Powodzenie ewent. konfliktu z Chinami S. upatruje dla Z.S.R.R., z uwagi na rzekome istnienie 60 mil. komunistów chińskich.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

 PRM 172

27

Smith zwierzał się, że od czasu zakończenia wojny w Europie jest większym pesymistą, niż w czasie blitzu 1940 r. /zapewne dlatego, iż nie wierzy, aby Alianci Zachodni zdecydowali się na wojnę z Rosją i aby jej uniknąć będą ciągle uciekali się do kompromisów./

Odnośnie książki W.L. White "Report on the Russians" Smith potwierdził mi ocenę wszystkich poprzednio interpelowanych przezemnie Amerykanów, / nie tylko dziennikarzy/ : że książka ta, a zwłaszcza jej streszczenie w Readers Digest, przyjęte były niemal powszechnie przez Amerykanów jako materiał jednostronny, wybrany przez autora według z góry przygotowanego planu. To prawda, że książkę i summary przeczytało b.wielu ludzi, ale duża większość odniosła się do niej z krytyką. Typową, zdaniem S., ject ocena w jednym z niedawnych "Time".

N.B. umyślnie ten przykład podnoszę : jest u nas /zrozumiała/ tendencja przenoszenia na innych naszego własnego ustosunkowania. Wytwarza to nierealne przeświadczenie o pozycji naszej sprawy w opinii obcej. Wszak nieważne jest jak do propolskich czy antysowieckich wypowiedzi amerykańskich odnoszą się Polacy - ważne jest /dla nas/ jak odnoszą się Amerykanie. To samo, co White'a, dotyczy zresztą Chamberlina, Bullita i t.p.

18-go maja miałem na śniadaniu p.D.GILL, dyrektora American Chamber of Commerce. Miałem z nim długą /przyjazną/ polemikę na tematy rosyjskie, gdyż G. rozumuje kategoriami T.Kuh, /na którego zresztą z wielkim uznaniem się powoływał/ : przez współpracę z Aliantami Sowiety zmienią się i upodobnią do nich, podniosą swój standard życiowy /co da możność Ameryce wywozu ogromnej ilości nawet towarów gotowych/; - nieufność Sowietów do Zachodu jest usprawiedliwiona; Linia Curzona w umowie jałtańskiej była kompromisem ze strony Stalina, który przecież, mógłby żądać całej Polski i t.p.

Z tych 4-ch rozmów wynikałoby, że moi angielscy rozmówcy są bardziej antysowiecko nastawieni, niż moi amerykańscy rozmówcy. Może przyczyną tego jest obawa tych ostatnich, że w razie konfliktu główny ciężar spadnie na barki U.S.A., a główne korzyści /przez usunięcie bezpośredniej groźby/ wyciągnie W.Brytania.

Podoski

W.Podoski

Londyn, dnia 19-go maja, 1945 r.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

Tłumaczenie

XIII 228
PRW.4

Front Wschodni

Ciężkie straty Polaków.
Moskwa: Wtorek - gen. M. Rola Żymierski. Dowódca Zjednoczonej Armii Polskiej, powiedział na konferencji prasowej, że Pierwsza Polska Armia, obecnie walcząca w Berlinie, poniosła ciężkie straty.

Poważne straty poniosła również II Polska Armia.

Gen. Żymierski dodał że w chwili obecnej kilka dywizji szkoli się w Polsce. Polska mogłaby wystawić teraz pół miliona ludzi, jeśliby dostarczono mundurów i broni.

Reuter § - koniec.

Polacy /a/

Przywódcy Rządu obecni są na konferencji prasowej, Bierut, Osóbka Morawski, i gen. Rola Żymierski.
Wyrażają zdziwienie gdy korespondenci pytają się o los zaginionych delegatów, którzy "zaginęli" po wizycie u gen. Iwanowa, D-cy 1-go Białoruskiego Frontu, który sprowokował tę wizytę.

"O co chodzi?" pytają. Osóbka-Morawski mówi: "Nie wiemy nic o tej rzekomo zaginionej delegacji. Sprawa ta, która jak widzimy została rozdmuchana do ogromnych rozmiarów na polu międzynarodowym, poprostu nie istnieje u nas." Reuter.

Polacy /3/.

Omawiając to, co nazywamy "problemem p. Mikołajczyka", Morawski powiedział: " Złożyliśmy mu ofertę, której nie przyjął."
W związku z Konferencją Krymską Bierut powiedział: "W naszym przekonania postanowienia krymskie są sprawiedliwe i powinny być zrealizowane w duchu swego brzmienia."
Morawski na zapytanie, czy elementy opozycyjne zostaną włączone do zreorganizowanego Rządu, odpowiedział: "Chcemy mieć ludzi zgodnych z naszą polityką zewnętrzną oraz z naszymi reformami socjalnymi. Tylko taki rząd może pracować skutecznie." Reuter.

Polacy /4/
Proszony o dokładniejsze sprecyzowanie, Morawski dodał:"Chcemy ustalić współpracę i kontakt z Polakami, którzy faktycznie, a nie tylko formalnie, zgadzają się z postanowienia Krymskimi.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

4.37. a.m. Polscy przywódcy witają trakt z Rosją.

Moskwa, poniedz. - Dzisiaj na konferencji prasowej prez. Bierut i Osóbka Morwski witali traktat polsko-sowiecki jako ewenement o historycznym znaczeniu. Obaj powiedzieli że traktat nie zawiera tajnych klauzul i że mają zamiar zawarci podobnego traktatu z Czechami.

Morawski powiedział: niema żadnych kwestii pomiędzy nami a Rosją co do zagadnień granic. Problem cieszyński zostanie załatwiony w braterskim porozumieniu z Czechami.

Dalj Morawski powiedział: Nie zamierzamy wprowadzać do naszego Rządu ludzi przeciwnych naszemu programowi reform socjalnych i polityki zagranicznej. Chcemy skontaktować się i współpracować ze wszystkimi zgodnymi z postanowieniami konferencji krymskiej. W sprawie Mikołajczyka Bierut powiedział: Komitet Wielkiej Trójki pracuje nad tym zagadnieniem. Ale problem ten stracił znaczenie od chwili gdy Mikołajczyk nie stoi na czele Rządu Londyńskiego, a również od chwili hdy partia jego przestała go uznawać za swego przywódcę. Dwa razy proponowaliśmy mu uczestnictwo w zjedn. rządzie. Oba razy odmówił.

Obaj twierdzą, że nic nie wiedzą o rzekomym zaginięciu Polaków Londyńskich. Odpowiadając na pytania, Morawski powiedział: "Planowaliśmy wyrzucić wszystkich Niemców z terytorium należącego obecnie do Polski, ale większość Niemców uciekła z wojskiem. Niewielka ilość tych którzy pozostali są na ciężkich robotach. Opracowujemy z Rosjanami plan repatriacji Polaków, pozostających w Rosji od 1939 r. Program wyborów nie jest jeszcze opracowany. Jest zbyt wiele pilnych spraw przemysłowych, zagadnień aprowizacji i transportu wymagających natychmiastowego załatwienia. Pytanie czy cztery stronnictwa utworzą jeden blok partyjny czy też będą współzawodniczyć z sobą, zostanie rozstrzygnięte przez same te stronnictwa.

Specjalne sądy zajmują się sprawą zdrajców wojennych. Morawski ocenia że ilość ofiar niemieckiej okupacji wynosi od 5 do 10 milionów.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

Tłumaczenie

Front Wschodni

Ciężkie straty Polaków.
Moskwa: Wtorek - gen. M. Rola Żymierski. Dowódca Zjednoczonej Armii Polskiej, powiedział na konferencji prasowej, że Pierwsza Polska Armia, obecnie walcząca w Berlinie, poniosła ciężkie straty.

Poważne straty poniosła również II Polska Armia.

Gen. Żymierski dodał że w chwili obecnej kilka dywizji szkoli się w Polsce. Polska mogłaby wystawić teraz pół miliona ludzi, jeśliby dostarczono mundurów i broni.

Reuter § - koniec.

Polacy /a/

Przywódcy Rządu obecni są na konferencji prasowej, Bierut, Osóbka Morawski, i gen. Rola Żymierski.
Wyrażają zdziwienie gdy korespondenci pytają się o los zaginionych le delegatów, którzy "zaginęli" po wizycie u gen. Iwanowa, D-cy 1-go Białoruskiego Frontu, który sprowokował tę wizytę.

"O co chodzi?" pytają. Osóbka-Morawski mówi: "Nie wiemy nic o tej rzekomo zaginionej delegacji. Sprawa ta, która jak widzimy została rozdmuchana do ogromnych rozmiarów na polu międzynarodowym, poprostu nie istnieje u nas." Reuter.

Polacy /3/.

Omawiając to, co nazywamy "problemem p. Mikołajczyka", Morawski powiedział: " Złożyliśmy mu ofertę, której nie przyjął."
W związku z Konferencją Krymską Bierut powiedział: "W naszym przekonaniu postanowienia krymskie są sprawiedliwe i powinny być zrealizowane w duchu swego brzmienia."
Morawski na zapytanie, czy elementy opozycyjne zostaną włączone do zreorganizowanego Rządu, odpowiedział: "Chcemy mieć ludzi zgodnych z naszą polityką zewnętrzną oraz z naszymi reformami socjalnymi. Tylko taki rząd może pracować skutecznie." Reuter.

Polacy /4/

Proszony o dokładniejsze sprecyzowanie, Morawski dodał:"Chcemy ustalić współpracę i kontakt z Polakami, którzy faktycznie, a nie tylko formalnie, zgadzają się z postanowienia Krymskimi.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

"Robimy co tylko można by współpracować z nimi. Użyliśmy wszelkich wysiłków by ustalić z nimi kontakt. Nie chcemy faszystów."

~~Morawski~~ "

Zapytany, czy są nadzieje na reprezentację Polski w San Francisco, Morawski powiedział: "Polityka nie opiera się na nadziejach. Mogę tylko powiedzieć, że Polska powinna być tam reprezentowana."

Morawski dodał: "Mieliśmy dawno zamiar podpisania Polsko-Sowieckiego traktatu. Podpisanie traktatu między Sowietami a Jugosławią i nacisk ze strony publiczności przyśpieszyły sprawę. Niema żadnych trudności co do spraw granicznych między nami a Sowietami. Co się tyczy Cieszyna, to sprawa zostanie załatwi na po linii braterskiego porozumienia z Czechosłowacją."

Morawski powiedziałę że Jugosławia i Czechosłowacja zostały powiadomione zawczasu o Polsko-Sowieckim traktacie i że Polski Rząd Tymczasowy zamierza podpisać podobny układ z Czechami.

Inne punkty zaznaczone przez Morawskie są następujące:

Polski Rząd Tymczasowy nie ma stosunków z W. Brytanią i Ameryką.

Rząd zamierza podpisać układ gospodarczy /obecnie w przygotowaniu/ z Sowietam

Gotów jest także do zawarcia sojuszu z Francją. Panuje przekonanie, że sojusz Polsko-Francuski nabierze większego znaczenia po podpisaniu sojuszu pomiędzy Polską a Sowietami.

Traktat polsko-rosyjski nie zawiera żadnych tajnych klautul ani protokołów.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

4.37. a.m. Polscy przywódcy witają trakt z Rosją.

Moskwa, poniedz. - Dzisiaj na konferencji prasowej prez. Bierut i Osóbka Morwski witali traktat polsko-sowiecki jako ewenement o historycznym znaczeniu. Obaj powiedzieli że traktat nie zawiera tajnych klauzul i że mają zamiar zawarci podobnego traktatu z Czechami.

Morawski powiedział: niema żadnych kwestii pomiędzy nami a Rosją co do zagadnień granic. Problem cieszyński zostanie załatwiony w braterskim porozumieniu z Czechami.

Dalj Morawski powiedział: Nie zamierzamy wprowadzać do naszego Rządu ludzi przeciwnych naszemu programowi reform socjalnych i polityki zagranicznej. Chcemy ~~xxxxxxxx~~ skontaktować się i współpracować ze wszystkimi zgodnymi z postanowieniami konferencji krymskiej. W sprawie Mikołajczyka Bierut powiedział: Komitet Wielkiej Trójki pracuje nad tym zagadnieniem. Ale problem ten stracił znaczenie od chwili gdy Mikołajczyk nie stoi na czele Rządu Londyńskiego, a również od chwili kdy partia jego przestała go uznawać za swego przywódcę. Dwa razy proponowaliśmy mu uczestnictwo w zjedn. rządzie. Oba razy odmówił.

Obaj twierdzą, że nic nie wiedzą o rzekomym zaginięciu Polaków Londyńskich. Odpowiadając na pytania, Morawski powiedział: "Planowaliśmy wyrzucić wszystkich Niemców z terytorium należącego obecnie do Polski, ale większość Niemców uciekła z wojskiem. Niewielka ilość tych którzy pozostali są na ciężkich robotach. Opracowujemy z Rosjanami plan repatriacji Polaków, pozostających w Rosji od 1939 r. Program wyborów nie jest jeszcze opracowany. Jest zbyt wiele pilnych spraw przemysłowych, zagadnień aprowizacji i transportu wymagających natychmiastowego załatwienia. Pytanie czy cztery stronnictwa utworzą jeden blok partyjny czy też będą współzawodniczyć z sobą, zostanie rozstrzygnięte przez same te stronnictwa.

Specjalne sądy zajmują się sprawą zdrajców wojennych. Morawski ocenia że ilość ofiar niemieckiej okupacji wynosi od 5 do 10 milionów.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

Tłumaczenie

Front Wschodni

Ciężkie straty Polaków.
Moskwa: Wtorek - gen. M. Rola Żymierski. Dowódca Zjednoczonej Armii Polskiej, powiedział na konferencji prasowej, że Pierwsza Polska Armia, obecnie walcząca w Berlinie, poniosła ciężkie straty.

Poważne straty poniosła również II Polska Armia.

Gen. Żymierski dodał że w chwili obecnej kilka dywizji szkoli się w Polsce. Polska mogłaby wystawić teraz pół miliona ludzi, jeśliby dostarczono mundurów i broni.

Reuter § - koniec.

Polacy /a/

Przywódcy Rządu obecni są na konferencji prasowej, Bierut, Osóbka Morawski, i gen. Rola Żymierski.
Wyrażają zdziwienie gdy korespondenci pytają się o los zaginionych le delegatów, którzy "zaginęli" po wizycie u gen. Iwanowa, D-cy 1-go Białoruskiego Frontu, który sprowokował tę wizytę.

"O co chodzi?" pytają. Osóbka-Morawski mówi: "Nie wiemy nic o tej rzekomo zaginionej delegacji. Sprawa ta, która jak widzimy została rozdmuchana do ogromnych rozmiarów na polu międzynarodowym, poprostu nie istnieje u nas." Reuter.

Polacy /3/.

Omawiając to, co nazywamy "problemem p. Mikołajczyka", Morawski powiedział: " Złożyliśmy mu ofertę, której nie przyjął."
W związku z Konferencją Krynską Bierut powiedział: "W naszym przekonania postanowienia krymskie są sprawiedliwe i powinny być zrealizowane w duchu swego brzmienia."
Morawski na zapytanie, czy elementy opozycyjne zostaną włączone do zreorganizowanego Rządu, odpowiedział: "Chcemy mieć ludzi zgodnych z naszą polityką zewnętrzną oraz z naszymi reformami socjalnymi. Tylko taki rząd może pracować skutecznie." Reuter.

Polacy /4/
Proszony o dokładniejsze sprecyzowanie, Morawski dodał:"Chcemy ustalić współpracę i kontakt z Polakami, którzy faktycznie, a nie tylko formalnie, zgadzają się z postanowienia Krymskimi.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

34

"Robimy co tylko można by współpracować z nimi. Użyliśmy wszelkich wysiłków by ustalić z nimi kontakt. Nie chcemy faszystów."

Zapytany, czy są nadzieje na reprezentację Polski w San Francisco, Morawski powiedział: "Polityka nie opiera się na nadziejach. Mogę tylko powiedzieć, że Polska powinna być tam reprezentowana."

Morawski dodał: "Mieliśmy dawno zamiar podpisania Polsko-Sowieckiego traktatu. Podpisanie traktatu między Sowietami a Jugosławią i nacisk ze strony publiczności przyśpieszyły sprawę. Niema żadnych trudności co do spraw granicznych między nami a Sowietami. Co się tyczy Cieszyna, to sprawa zostanie załatwi na po linii braterskiego porozumienia z Czechosłowacją."

Morawski powiedziałę że Jugosławia i Czechosłowacja zostały powiadomione zawczasu o Polsko-Sowieckim traktacie i że Polski Rząd Tymczasowy zamierza podpisać podobny układ z Czechami.

Inne punkty zaznaczone przez Morawskie są następujące:

Polski Rząd Tymczasowy nie ma stosunków z W. Brytanią i Ameryką.

Rząd zamierza podpisać układ gospodarczy /obecnie w przygotowaniu/ z Sowietam

Gotów jest takie do zawarcia sojuszu z Francją. Panuje przekonanie, że sojusz Polsko-Francuski nabierze większego znaczenia po podpisaniu sojuszu pomiędzy Polską a Sowietami.

Traktat polsko-rosyjski nie zawiera żadnych tajnych klautul ani protokołów.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

4.37. a.m. Polscy przywódcy witają trakt z Rosją.

Moskwa, poniedz. - Dzisiaj na konferencji prasowej prez. Bierut i Osóbka Morwaski witali traktat polsko-sowiecki jako ewenement o historycznym znaczeniu. Obaj powiedzieli że traktat nie zawiera tajnych klauzul i że mają zamiar zawarci podobnego traktatu z Czechami.

Morawski powiedział: niema żadnych kwestii pomiędzy nami a Rosją co do zagadnień granic. Problem cieszyński zostanie zalatwiony w braterskim porozumieniu z Czechami.

Dalj Morawski powiedział: Nie zamierzamy wprowadzać do naszego Rządu ludzi przeciwnych naszemu programowi reform socjalnych i polityki zagranicznej. Chcemy ~~xkontakt~~ skontaktować się i współpracować ze wszystkimi zgodnymi z postanowieniami konferencji krymskiej. W sprawie Mikołajczyka Bierut powiedział: Komitet Wielkiej Trójki pracuje nad tym zagadnieniem. Ale problem ten stracił znaczenie od chwili gdy Mikołajczyk nie stoi na czele Rządu Londyńskiego, a również od chwili kdy partia jego przestała go uznawać za swego przywódcę. Dwa razy proponowaliśmy mu uczestnictwo w zjedn. rządzie. Oba razy odmówił.

Obaj twierdzą, że nic nie wiedzą o rzekomym zaginięciu Polaków Londyńskich. Odpowiadając na pytania, Morawski powiedział: "Planowaliśmy wyrzucić wszystkich Niemców z terytorium należącego obecnie do Polski, ale większość Niemców uciekła z wojskiem. Niewielka ilość tych którzy pozostali są na ciężkich robotach. Opracowujemy z Rosjanami plan repatriacji Polaków, pozostających w Rosji od 1939 r. Program wyborów nie jest jeszcze opracowany. Jest zbyt wiele pilnych spraw przemysłowych, zagadnień aprowizacji i transportu wymagających natychmiastowego załatwienia. Pytanie czy cztery stronnictwa utworzą jeden blok partyjny czy też będą współzawodniczyć z sobą, zostanie rozstrzygnięte przez same te stronnictwa.

Specjalne sądy zajmują się sprawą zdrajców wojennych. Morawski ocenia że ilość ofiar niemieckiej okupacji wynosi od 5 do 10 milionów.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

12

30

"Robimy co tylko można by współpracować z nimi. Użyliśmy wszelkich wysiłków by ustalić z nimi kontakt. Nie chcemy faszystów."

Zapytany, czy są nadzieje na reprezentację Polski w San Francisco, Morawski powiedział: "Polityka nie opiera się na nadziejach. Mogę tylko powiedzieć, że Polska powinna być tam reprezentowana."

Morawski dodał: "Mieliśmy dawno zamiar podpisania Polsko-Sowieckiego traktatu. Podpisanie traktatu między Sowietami a Jugosławią i nacisk ze strony publiczności przyśpieszyły sprawę. Niema żadnych trudności co do spraw granicznych między nami a Sowietami. Co się tyczy Cieszyna, to sprawa zostanie załatwi na po linii braterskiego porozumienia z Czechosłowacją."

Morawski powiedział, że Jugosławia i Czechosłowacja zostały powiadomione zawczasu o Polsko-Sowieckim traktacie i że Polski Rząd Tymczasowy zamierza podpisać podobny układ z Czechami.

Inne punkty zaznaczone przez Morawskie są następujące:

Polski Rząd Tymczasowy nie ma stosunków z W. Brytanią i Ameryką.

Rząd zamierza podpisać układ gospodarczy /obecnie w przygotowaniu/ z Sowietam

Gotów jest także do zawarcia sojuszu z Francją. Panuje przekonanie, że sojusz Polsko-Francuski nabierze większego znaczenia po podpisaniu sojuszu pomiędzy Polską a Sowietami.

Traktat polsko-rosyjski nie zawiera żadnych tajnych klautul ani protokołów.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172 a/a 37 12

KOPIA

East Front.

Poles sustain heavy casualties.
Moscow: Tuesday - General Michael Rola-Żymierski, C-in-C of the United Polish Army. At a Press Conference here said the Polish First Army, now fighting in Berlin, have sustained heavy casualties.

The Second Polish Army has also ~~sustained~~ suffered considerable losses.

General Rola-Żymierski added that there were several divisions now under training in Poland. Poland could now mobilise half a million men if the uniforms and weapons were available.

REUTER - END

.....

POLES a /PRINTER 0427/

Leaders of the Government present at the press conference with M.Bolesław Bierut, President of the National Council of the Provisional Government, M.Edward Bolesław Osubka Morawski, Prime Minister and minister for Foreign Affairs, and general Micheal Rola-Żymierski, minister for Natiknal Defence.

They appeared mystified when correspondents asked them about the missing delegation of 15 persons which "disappeared" following a visit to general Iwanow, commander of the 1st White Ruthenian Front, in accordance with his invitation.

"What is it?" they asked.

M.Morawski said: "We don't know anything about this so-called missing delegation. This question which which we see has been blown up to immense dimensions in the international field simply does not exist in our country". REUTER MF 0628

.....

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

KOPIA

PRM 172

12

POLES 3

38

Discussing what we called "the problem of Mr.Mikolajczyk" Mr.Morawski said: "We made our offers to him and he refused to accept our proposals".

M.Bierut said on the Crimean decisions:"We think they are correct and just and should be fully realised in the spirit in which they were worded".

M.Morawski, who was asked whther opposition elements would be included in the reorganised Government said: "We want to have people who agree with our external policy and with our social reforms. Only such a government is able affectively to work."

REUTER 0630

.....

POLES 4

Asked to amplify this, M.Morawski said: "We want to establish collaboration and contact with Poles who agree with the Crimean decisions not only formally but in fact.

"We want to include them and we are doing our utmost. We have made every effort to establish contact with them. We don't want fascists.

Asked whether there was any hopes of Poland being represented at San Francisco, Mr.Morawski said: "Politics should not be based on hopes and I can only say that Poland should be represented there.

Mr.Morawski added: "We intended to sign a Polish-Soviet treaty long ago. The signing of the Soviet-Yugoslav treaty and consequent public demand speeded it up.

"There are no difficulties on frontier questions between us and the Soviet Union. As far as Teschen is concerned we will solve this problem i fraternal understanding with Czechoslovakia".

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

12.

still more significance.

KOPIA There are no secret clauses to the treaty with the Soviet Union and no secret annexes. REUTER.

Mr. Morawski said Yugoslavia and Czechoslovakia have been informed of the Soviet-Polish treaty in advance, and the Polish Provisional Government was planning to sign a similar treaty with Czechoslovakia.

39

Other ponts made by Mr.Morawski were:

The Polish Provisional Government has no relations with Great Britain or the USA.

The Government is planning to sign an economic agreement with the Soviet Union, which is now in preparation.

It is also ready to reach a Polish-French alliance. It is thought that a Polish-French alliance after a Franco-Soviet alliance would have still more significance.

There are no secret clauses to the treaty with the Soviet Union and no secret annexes. REUTER.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

KOPIA

PRM 172

12

4.37 am. Polish heads hail Russian treaty.
MOSCOW MONDAY
Addressing the Press Correspondents here to-night, President Bierut and the Prime Minister of the Provisional Polish Government, Mr. Morawski hailed the Soviet - Polish treaty as a history makin event. They stated that the treaty did not contain any secret clauses and added they were planning to conclude a similar treaty with Czechoslovakia.
M. Morawski said. There are no problems and no differences between us and Russia on the problems of our common frontiers. The Teschin problem will be resolved in fraternal understanding with Czechs.

VI. Hail Runs. in 2
Mr. Morawski said. We do not intend to include our Government men opposing our programme of social reform and foreign policy. We want contact and colla boration with all agreeing with the decisions of the Crimean conference. Asked about Mikołajczyk President Bierut said: The Committee of the big three occupies itself with this problem. This problem is unimportant now since Mikołajczyk no longer heads the London Government while his party no longer recognises him as a leader. We have twice offered him a chance to participate in a united government but he refused.

Both disclaimed knowledge of the alleged missing commission of London Poles. "Replying to questions M. Morawski said we planned to evict all Germans from the territory of new Poland but the majority of Germans fled with the army. A limited number of those left behind are doinf forced labour . We are working out with the Russian a programme of repatriation of Poles who have been in Russia since 1939. There are no definite plans for an election. There are too many urgent ~~XXXXX~~ problems of industry, food and transport demanding immediate action. Whether the four parties will merge into a one party bloc or the elections will be competitive will depend on the parties themselveaq

The struggle against traitors now going on is being waged by special courts trying and punishing according to guilt. Mr. Morawski estimated that the number of victims of the German occupation was at least 5,000,000 and possibly as high as 10.000.000.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

The Plan for the Sovietisation of Poland.

XIII a

Arrests of members of the Home Army.

Detachments of the N.K.V.D. have been following closely upon the advance of the Red Army in Poland; thus, for instance, Cracow was captured by the Russians on January 19th, 1945, and the N.K.V.D. was already in control on the 21st January. The Lublin authorities are of no account whatever with the Soviet police or military officials. The N.K.V.D. authorities have set the finding of the former members of the Home Army as their first task. All the commanders, officers and members of the staffs of the Home Army are arrested whenever discovered, while the soldiers are being sent to penal battalions in the Zymierski army. No trace whatever remains of the officers and men who are arrested. In the district of Sandomierz more Poles have been arrested during the few months of the Soviet occupation than during the five years of the German occupation of the same area.

The suppression of the freedom of the Press and wireless listening.

The Soviet commander of Cracow issued orders to deliver all radio-receiving sets and to register all printing presses, duplicating machines, and even typewriters with the Soviet authorities. The purpose of these orders was obviously to make it impossible to publish anything but news "made in Moscow" and to prevent anyone from listening to the London radio and spreading B.B.C. news further afield. Incidentally it may be remarked that outside Russia similar regulations concerning the press and wireless

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

13.

were enforced only in Nazi Germany and Fascist Italy.

42

The limitation of university self-government.

"The Minister of Education of the LublinGovernment" M. Skrzeszewski, informed the professors of the Cracow University that the Rector (chancellor) of the University and the Deans of its faculties will no longer be elected as they used to be before the war, but appointed by the Government. This again is contrary to the practise adopted in all democratic countries.

The Catholic University in Lublin has been renamed the State Academy and the Catholic Theology faculty which formed the very backbone of that University is not yet re-opened.

No freedom for social workers.

All social work in Poland is straight-jacketed in a few bodies, under the control of the Polish Workers' Party (P.P.R.), that is to say, of the Communist organisation and exclusively under orders from Moscow. Thus, for instance boys and girls from the Secondary schools are allowed only to join the "Union of Polish Boy Scouts" or the Polish Red Cross, which are both P.P.R. agencies at present; university undergraduates are permitted to join only the "Union of Young Members of the P.P.R." or the organisation of peasant youth called "Wici, or the "Society of Workers' Universities" (TUR). Of course, all these organisations - the TUR or the Wici - have nothing in common except their name with the independent organisations of that name which existed in Poland before the war. Peasant youths are allowed to join only unions of peasant Self-Help.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

PRM 172

B

Only fictitious organisations are allowed to represent Poland.

So far only fictitious parties and organisations which use, or rather abuse the name of pre-war Polish organisations with which they have nothing in common, are allowed to appear in the open. The "Lublin Government" creates fictitious political parties composed of unknown members who are forced to work in them under threats of arrest or deportation of their families to the Interior of Russia. Many members, and particularly leaders of these parties and organisations, are simply imported from Moscow. Some of them have been members of the Polish Section of the Comintern, existing before the war, others are Soviet citizens of Polish extraction, and no doubt many are Russians without any links however distant with Poland.

Polish political life still continues underground.

The real leaders of Polish political life are still in hiding, in spite of their "liberation" from the German yoke. Those who disclosed their identity or who were discovered by the Soviet secret police (often as a result of Soviet provacateurs who were dropped before the advance of the Red Army) and professors, writers, artists, scientists, etc., are forced to sign declarations denouncing the Polish Government in London as traitors of the Polish cause and attacking in particular the Polish President M. Raczkiewicz, the Polish Prime Minister, M. Arciszewski and a former Prime Minister, M. Mikolajczyk. If they refuse to co-operate with the "Lublin Government" and to affix their signatures to such declarations, they are arrested and sent to jail; whenever their arrest

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

13

PRM 172

is deemed inopportune by the Soviet authorities for fear of re-action from the local population, etc., they are mysteriously murdered.

The administration of the "Lublin Government" is unable to cope with the chaos; thus in Kielce there have been four governors and six mayors since the occupation of that town by the Red Army in January of this year.

Economic totalitarianism as a preface to Sovietisation.

Food restrictions.

In Cracow the bread ration, inadequate under the Germans has been further reduced. Other rations, except bread, are largely fictitious. Prices continue to rise. Thus, for instance, a pair of shoes costs 3,500 zl., a man's suit - 50,000 zl. and a kilogram of butter about 500 zl. (the zloty was worth 25 to the £1, before the war). The exchange of German money for Soviet money has been limited by order to 500 zl. per private person and to 2,000 zl. for merchants. Considering the price-level the amount of money in the hands of the population is utterly inadequate. The position of the population is more tragic as work has not been resumed in most of the factories and the people cannot earn anything.

Prices are likely to rise even more and indeed, everything points to inflation on a tremendous scale, as the Soviet forces in Poland are supplied with an unlimited amount of Lublin bank notes printed in Moscow. It is estimated that so far the Soviet Armies have been provided with 5,000 million zl. in these bank notes.

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

13.

PRM 172

Economic reforms.

Reports available show clearly an attempt to change the social and economic structure of Poland on a Communist pattern. The agrarian reform which is being carried out at top speed seems to be an initial stage in the introduction of collective forms. Thus, it is characteristic that no farm buildings are allowed to be built on the bits of ground allocated to the peasantry. The new holdings reach 4 hectars only exceptionally though the law about the agrarian reform says that they should not be smaller; as a rule the holdings are much under 4 hectares and thus are insufficient to support an independent farmer. 45

With regard to industrial and commercial undertakings ~~xxxxxxxx~~ their taking over by the State is being prepared in the following way: all their cash reserves are practically confiscated as a result of the regulations concerning the exchange of money. These undertakings are being given short term credits which they will be obviously unable to repay. Thus they will shortly be faced with the prospect of bankruptcy and their insolvency will allow the State administration to take over all private businesses and undertakings.

All monopolies are taken over by the State. German monopolies have been maintained intact, only their directors have been changed for appointees of the "Lublin Government". Thus, for instance, in the film industry it is controlled by the same company which had the film monopoly from the Germans only, of course, its directors are no longer appointed by the Germans but by the Soviet authorities. The co-operatives are a Government monopoly. A special institution labelled "Readers Co-operative" is to be set up for printing papers, periodicals and books and distributing them. This

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

13.

co-operative will have exclusive rights for printing and distributing of all printed matter.

PRM 172

The famine.

From February 1st instant, the ration cards were issued only to those who work. And work or a permit to work and to exercise one's profession may be obtained only by those who have registered with the Trade Unions formed by Communist officials sent from Moscow. All those who register have to sign a declaration of loyalty to the "Lublin Government", this means in practise ~~the death sentence on~~ hunger for the greater part of the population.

The Attitude of the "Lublin Government" towards England.

46

During a manifestation staged in Czestochowa by an emissary of the "Lublin Government" on January 25th, 1945, a banner bearing the inscription "Down With England" was carried at the front of the procession.

In the province of Radom several hundred members of the former Home Army, including 52 officers, were arrested on February 13th and charged with working for England.

THE Treatment of English war prisoners.

192 English prisoners of war including 2 officers, 3 cadets, 7 sergeants and 180 other ranks, are now in a camp near Czestochowa. They all fear for their lives in Russia and fear that they will not be sent back to England. The treatment which is meted out to them is worse than to other prisoners of war. Their food, shelter and sanitary conditions are worse than those which they had in German camps for prisoners of war. They are forbidden to have any contact with the local Polish population, but the local Polish population tries to give them every possible assistance:

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)

Archives Reference No: PRM.172/1

13

PRM 172

here are some names: Fl/Lt. H. Patrick, Royal Australian Air Force, Sergeant O'Dwyer, Royal Tank Regiment, Stalag 344, Sapper Orr Thaw, New Zealand Engineers, Stalag VIII-B.

In Cracow there are many English officers and men. They need immediate assistance and their situation is critical; they implore that a mission should be quickly sent to take care of them.

47

Copyright: The Polish Institute and Sikorski Museum (London)